



Monstrancja z około 1400 roku – dar króla Władysława Jagiełły dla kościoła Bożego Ciała w Poznaniu



Monstrancja z roku 1936 ufundowana przez ks. Leona Rankowskiego, zwieńczona tzw. "Koroną królowej Jadwigi"

ZARZĄD
STOWARZYSZENIA
MANCINELLI
2010

MONSTRANCJE

Monstrancja poznańska jest uważana powszechnie za dar króla Władysława Jagiełły. Pochodzi z ok. roku 1400. Jest to monstrancja typu wieżowego, wykonana ze złoczonego srebra, ma 83 cm wysokości i wparta jest na gładkiej stopie o zarysie sześcioliciścia połączonego z gwiazdą sześcioramienną. Ta historyczna monstrancja jest w posiadaniu kościoła Bożego Ciała i jest jednym z najcenniejszych zabytków sztuki złotniczej w Polsce. W tej monstrancji nie ma już pierwotnych relikwii – zostały one usunięte z innej monstrancji w 1897 roku i ostatecznie umieszczone w monstrancji z roku 1936 ufundowanej przez ks. Leona Rankowskiego. Relikwie są przechowywane w zalakowanej puszcze przymocowanej do stopy tej monstrancji.

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Pan Jezus do Sługi Bożej Wandy Malczewskiej:

"Godzina Adoracji, odprawionej dla uczczenia Mnie, utajonego w Najświętszym Sakramencie i oddania czci Matce mojej, jest niewypowiedzianie radosna. Dusze to nabożeństwo praktykujące są miłsze dla mnie niżeli Jan Apostoł, mój ulubieniec, co na ostatniej wieczery położył swą głowę na moim sercu, by przeniknąć głębie jego miłości. (...) Szczęśliwe te dusze... Szczęśliwsze od Aniołów w Niebie... Ja też je kocham więcej niż całe zastępy mieszkańców Nieba... Wytrwajcie w tym nabożeństwie, a ja ubogacę was cnotami przeciwnymi grzechom głównym... Dam wam moc zwyciężania wszelkich pokus... I cierpliwość do zniesienia wszelkich bied i prześladowań... Nabożeństwo adoracyjne rozkrzewiajcie w rodzinach i gdzie tylko możecie. Niech ono stanie się codzienną żywną potrzebą waszą... Obudziwszy się w nocy przenieście się myślą do kościoła i odwiedźcie Mnie w świętym Tabernakulum, które Aniołowie we dnie i w nocy otaczają. W ciągu dnia, zajęci pracą, nie możecie pójść do kościoła, idźcie tam myślą... Odwiedźcie Mnie. W drodze jesteście, spotkanie kościół, wstąpcie jeśli otwarty – a jeśli zamknięty, wejdźcie tam myślą i serdeczny uczynię mi pokłon... nawiedźcie Mnie... Takie nawiedzenie każdy, nawet chory może spełnić. Gdy to nabożeństwo rozpowszechni się w świecie... Świat się odrodzi... nastąpi braterstwo narodów... Uświęcenie rodzin... Królestwo Boże zbliży się do was, o które prosicie: Przyjdź Królestwo Twoje!" Ks. G. Augustynik – *Miłość Boga i Ojczyzny w życiu i czynach Świątobliwej Wandy Malczewskiej* – Arka – Wrocław 1998

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU W KOŚCIELE BOŻEGO CIAŁA W POZNANIU W KAŻDY PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

17.30 – Modlitwa za Ojczyznę. Różaniec.

18.00 – Msza święta połączona z procesją w kościele

19.00 – Całogodzinna adoracja Najświętszego Sakramentu

Zapraszamy na adorację w tym niezwykłym i uświęconym specjalnie miejscu członków Stowarzyszenia Mancinelli, sympatyków oraz wszystkich poznaniaków. Módlmy się w intencji Ojczyzny wolnej od wszelkiego złego! Módlmy się w intencji Ojczyzny wolnej od wszelkiego złego w sferze ciała, w sferze duszy i w sferze ducha!

W modlitwie "Ojczyzna nasz" mówimy przecież: "Zbaw nas od złego".

Jezus w Najświętszym Sakramencie może Polskę od wszelkiego złego uwolnić!

ZAPRASZAMY!

W sprawach Stowarzyszenia Mancinelli prosimy o kontakt:
Wojciech Deresiński (sekretarz): tel. 663 695 644 lub 61 87 77 238,
e-mail: inprincipio@plusnet.pl



STOWARZYSZENIE MANCINELLI

Informator 4/2010

WYDANIE SPECJALNE

600 LAT KULTU BOŻEGO CIAŁA I WNIĘBOWZIĘCIA MARYI

W KOŚCIELE BOŻEGO CIAŁA W POZNANIU ZAPOCZĄTKOWANEGO
PRZEZ KRÓLA WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁĘ 25-11-1410 ROKU



Kościół Bożego Ciała w Poznaniu



Trzy Hostie – witraż w kościele Bożego Ciała w Poznaniu

POZNAŃ 25 - 11 - 1410

Król Władysław Jagiełło dla powiększenia kultu Bożego nadaje braciom Świętej Marii z Góry Karmelu w kościele Bożego Ciała poza murami Poznania dwie miary słołu tygodniowo z młyna Bogdanka w Poznaniu celem odprawienia codziennie dwóch mszy, jednej o Wniebowzięciu i drugiej o Bożym Ciele. [Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski - KDW - VII nr 668]

KULT EUCHARYSTII W KOŚCIELE BOŻEGO CIAŁA W POZNANIU OD ROKU 1399

Kościół Bożego Ciała w Poznaniu został ufundowany przez króla Władysława Jagiełłę w miejscu, w którym według tradycji Żydzi próbowali utopić w studzience trzy ukradzione przez niewiastę hostie. Istnieje wiele wersji tej historii. Jedną z najbardziej znanych jest "Historija o znalezieniu Ciała Pańskiego w roku 1399" napisana przez Tomasza Rerusa i wydana w Krakowie w 1583 roku. Autor pisze, że Żydzi przekupili niewiastę, aby wykraść z kościoła Hostię. Dokonała tego w kościele dominikanów na ul. Szewskiej (dziś o. Jezuitów) zostając w kościele na noc. Kiedy pierwszy raz próbowała otworzyć tabernaculum, padła na ziemię. Druga próba skończyła się tak samo. Dopiero za trzecim razem udało się jej otworzyć drzwiczki cyborium. Wyjęła trzy Hostie, owinęła w chustę, zamknęła cyborium i odeszła na miejsce swego ukrycia, aby mogła wyjść przy otwarciu kościoła. Po wyjściu z kościoła dała te trzy Hostie czekającym na nią Żydom. Oni wzięli od niej Najświętszy Sakrament i włożyli je w księgi a niewieście dali umówione pieniądze. Po odejściu niewiasty Żydzi weszli do sklepu podziemnego w kamienicy przy ulicy Świdwiny (dziś Żydowska). Pośrodku sklepu postawili stół i wyrzucili na niego trzy Hostie, aby sprawdzić, czy jest to prawdziwe Ciało Pana Jezusa. Uderzyli nożem w jedną Hostię, z której natychmiast Krew Święta na oblicze kłującego wytrysnęła. Potem wszyscy bez litości zaczęli kłuć Ciało Pana i Zbawiciela naszego. Gdy się potem do sklepu wielu Żydów schodziło (bo to zdarzenie stało się sławne) przyszła też jedna



Kościół Bożego Ciała w Poznaniu – wnętrze. Po obu stronach przed ołtarzem duże obrazy – po lewej króla Władysława a po prawej – królowej św. Jadwigi



Kościół Bożego Ciała w Poznaniu – studzienka, do której zostały wrzucone Trzy Hostie i nad którą potem unosiły się



Moment wrzucenia Trzech Hostii do studzienki



Kościół Bożego Ciała w Poznaniu – kaplica Jezusa Ukrzyżowanego

Żydówka, ślepa od urodzenia i pytała się, co ci Żydzi tu mają. Dowiedziawszy się, że rabini dostali Boga chrześcijańskiego, pomyślała, że jeśli to jest Bóg prawdziwy, to może ją ze ślepoty uleczy. Prosiła o wiarą o uleczenie i odzyskała wzrok. I zaczęła rozgłaszać, że Bóg chrześcijan jest Bogiem prawdziwym.

Wtedy Żydzi, gdy sprawa coraz głośniejszą się stawała, postanowili Najświętszy Sakrament zgubić. Próbowali rozmaitych sposobów: kładli w ogień, w błoto deptali, do studni wrzucili lecz Hostii nie zniszczyli. W piątek, 15 sierpnia 1399 roku, w Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wzięli Boże Ciało ze sobą i wyszli poza miasto w miejsce, gdzie teraz stoi kościół Bożego Ciała. Drogami wyważyli wierzch od bagniska, wrzucili Najśw. Sakrament i odeszli.

W niedzielę na to miejsce przyszedł pasterz, który zostawił przy bydle swoje dziecko. Po jego odejściu dziecko ujrzało jakby trzy motyle wylatujące i unoszące się nad tym miejscem oraz było kłęzące i kłaniające się. Kiedy pasterz wrócił i ujrzał to samo, poszedł do miasta i opowiedział wszystko burmistrzowi. On nie uwierzył i za kpinę z władzy nakazał uwięzić pasterza. Lecz pasterz wyszedł z więzienia pomimo drzwi zamkniętych i jeszcze raz opowiedział całą historię burmistrzowi. Wtedy burmistrz z wieloma księżmi i mieszczanami udali się na to miejsce i zobaczyli to, o czym mówił pasterz. Dano znać biskupowi, który przyszedł na to miejsce z duchowieństwem. Jeden z kapłanów wziął trzy Hostie i zabrał je do kościoła farnego. Jednak Święta Eucharystia kilkakrotnie powracała na to samo miejsce. Wtedy zrozumiano, że Pan Jezus chce tutaj mieć swój kościół. Na początku wybudowano kaplicę drewnianą gdzie uroczyste przeniesiono Boże Ciało. Pan Bóg zaczął wsławić to miejsce wieloma cudami. Potem król Władysław Jagiełło w roku 1406 ufundował w tym miejscu kościół murowany.

UZDROWIENIA I OŻYWIENIA W KOŚCIELE BOŻEGO CIAŁA W POZNANIU

W roku 1609 Tomasz Treter wydał Księgę Cudów poznańskiego kościoła Bożego Ciała. Zawiera ona opis 376 cudownych interwencji. Dotyczą one okresu 1493-1604.

Cud dokonuje się przez wiarę, ale nie deklarowaną lecz żywą wiarę, która żyje w człowieku na dnie jego serca, bo tylko taka wiara czyni cuda. Lecz "wiara bez uczynków jest martwa". Dlatego do cudu potrzebny jest czyn, który dla poznaniaków polegał na NAWIEDZENIU KOŚCIOŁA BOŻEGO CIAŁA i oddaniu pokłonu Najświętszemu Sakramentowi w tym kościele.

Uzdrowienia na ciele i duszy oraz pomyślne dla wierzących zdarzenia dokonywały się zwykle po złożeniu ŚLUBU NAWIEDZENIA KOŚCIOŁA BOŻEGO CIAŁA W POZNANIU lub złożeniu wotum. Te śluby składano w sytuacjach utraty zdrowia w części ciała lub w całym ciele a także, gdy stan człowieka przypominał śmierć, gdy człowiek nie dawał żadnych oznak życia, wówczas ślub nawiedzenia ożywił go lub osobę, za którą był złożony. Śluby często składano za dzieci i wypełniano je po uratowaniu. W ten sposób wielu ludzi zostało uratowanych z wody, z ognia, z różnych chorób, stanów śmierci, stanów opętania i chorób psychicznych, a także odzyskiwało wzrok, ustąpiło od śmierci oraz dokonywało pomyślnych porodów. Za niewypełniony ślub spotykała człowieka kara od Boga. Oto trzy opisy z Księgi Cudów:

"[100] Tegoż roku krawiec z Gniezna śmiertelnie (aż do wycieczenia mózgu) w głowę raniony; gdy cyrulicy nie chcieli się go podjąć leczyc – żona jego, na kolana upadłszy, modliła się i śluby za niego na to święte miejsce uczyniła. Aliści zaraz ona rana śmiertelna zaważała się i skórą pokryła. [C, D]"

"[317] W tym samym roku Jadwiga ze szlaku kujawskiego popadła w ciężką chorobę i zaczęły ją dręczyć demony, aż całkiem postradała rozum. Małżonek posłał za jej zdrowiem wotum ślubując, że udadzą się pieszo do bazyliki Bożego Ciała w Poznaniu. Wnet też przyszła do siebie i zdrowa wypełniła ślub w trzecią niedzielę po Wielkanocy. [21 IV 1532?]. [T]"



Król Władysław Jagiełło (1348-1434) obraz z kościoła BC



Święta Królowa Jadwiga (1371-1399) od 1386 żona Jagiełły od 1386 Królowa Polski obraz z kościoła BC



Matka Boża Zwycięska z Brdowa



S.B. Juliusz Mancinelli (1537-1618)

"[325] W roku 1597 Jan imieniem Biały, Wołoszanin, na Pokuciu od Tatr będąc pojmany, gdy widział jako towarzystwu jego głowy ucinano, od towarzysza w równym niebezpieczeństwie będącego napomniony, aby się z nim ofiarował stawić w Poznaniu, w kościele Bożego Ciała. Jako współ z nim ślub taki uczynił, dziwnie ich Pan Bóg od ręki tatarskiej obroniwszy, plac im do ucieczki wymierzył. [K, C, D]" *Źródło: Kronika Miasta Poznania, 3-4/1992*

KOŚCIÓŁ BOŻEGO CIAŁA W POZNANIU NAJWAŻNIEJSZYM SANKTUARIUM PIELGRZYMKOWYM W POLSCE W XV WIEKU

W średniowieczu kult Bożego Ciała w Poznaniu miał charakter ogólnopolski – był porównywalny z kultami świętych krakowskich czy kultem Madonny Częstochowskiej oraz kultem relikwii Świętego Krzyża z klasztoru świętokrzyskiego. Jego zasięg wykraczał poza granice polskie. Na jego podstawie dokonywały się cuda na Litwie oraz na Węgrzech. Kościół poznański był w grupie kilkunastu najważniejszych sanktuariów europejskich. W Polsce kult poznański rozwinął się głównie w XV i XVI będąc silniejszy w tym czasie niż jasnogórski, który rozwinął się dopiero w XVI i XVII wieku.

KRÓL WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO W KOŚCIELE BOŻEGO CIAŁA W POZNANIU W 1410 ROKU

Król Władysław Jagiełło jest po trzykroć związany z kościołem Bożego Ciała w Poznaniu – przez jałmużnę, modlitwę i post.

- przez jałmużnę królewską, bo był fundatorem budowy kościoła Bożego Ciała, która rozpoczęła się w 1406 roku
- przez modlitwę królewską, bo zamówił codziennie dwie Msze święte: jedną na cześć Bożego Ciała a drugą na cześć Wniebowzięcia NMP, począwszy od dnia 25 listopada 1410 roku
- przez post królewski, który polegał na wyrzeczeniu się wygod i pieszym wielokrotnym pielgrzymowaniu do Poznania, aby pokłonić się Najświętszemu Sakramentowi w kościele Bożego Ciała. Jedną z najważniejszych pielgrzymek króla do Poznania była piesza pielgrzymka w roku 1410, zaraz po wygranej bitwie pod Grunwaldem. Przed bitwą król ślubował, że po wygranej bitwie odbędzie pielgrzymkę do Poznania, aby nawiedzić kościół Bożego Ciała i pokłonić się Jezusowi w Najświętszym Sakramencie. Ten ślub król wypełnił. Do Poznania przyszedł w dniu 25 listopada 1410 roku i spędził tutaj trzy dni. Poznańska Eucharystia była traktowana przez króla i jemu współczesnych jako znak szczególnej przychylności Boga dla królestwa i jego władcy.

BRDÓW I POZNAŃ MAJĄ SANKTUARIA ZWIĄZANE Z GRUNWALDZKIM ZWYCIĘSTWEM

W roku 1410 król Władysław Jagiełło udając się na bitwę pod Grunwaldem nawiedził sanktuarium w Brdowie. Modlił się przed tamtejszym obrazem Matki Bożej Zwycięskiej oraz uczynił ślub nawiedzenia sanktuarium Bożego Ciała w Poznaniu, jeśli bitwa zostanie wygrana. W ten sposób, poprzez osobę króla Jagiełły, zarówno Brdów jak i Poznań mają sanktuaria związane z grunwaldzkim zwycięstwem. Brdów nawiedzony przez króla przed bitwą pod Grunwaldem a Poznań nawiedzony po grunwaldzkim zwycięstwie.

KRÓL WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO I SŁUGA BOŻY JULIUSZ MANCINELLI

Król Władysław Jagiełło wykazał się duchowością, jaką odznaczało się wielu polskich świętych, którzy mieli nabożeństwo zarówno do Najświętszego Sakramentu jak i do Najświętszej Maryi Panny. Nabożeństwem do Najświętszego Sakramentu i NMP odznaczał się Sługa Boży Juliusz Mancinelli, Włoch, któremu NMP objawiła się trzykrotnie jako Wniebowzięta Królowa Polski w XVII w. Jedno z tych objawień miało miejsce w czasie Mszy świętej.